

Perfumy w miejscu pracy - "pachnieć, czy nie pachnieć?"

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 07, maj 2013 00:00

Dawid Kulpa

Odłony: 7006

W Stanach Zjednoczonych pewna pani podała inną panią do sądu za nękanie zapachowe w miejscu pracy. Można by się z tego uśmieć, gdyby nie fakt, że drażniące perfumy są w stanie doprowadzić człowieka do bólu głowy a nawet mdłości.

W miejscu, w którym trzeba się skupić na wykonywaniu zadań, nic nie powinno nas rozpraszać, a my nie powinniśmy przeszkadzać innym. Zapach dobry do pracy to delikatny, lekki towarzysz, trzymający się blisko naszej skóry i nienaruszający granic innych. Jednak aplikując nawet lekkie perfumy, pamiętajmy, by nie przesadzić z ilością.

Jeśli pracujemy w mniejszym pokoju, lepiej użyć mgiełki do ciała lub dezodorantu zamiast wody toaletowej. W openspace, zwłaszcza jeśli pomieszczenie jest wysokie, zapachy się rozplývają i nie tworzą mieszanek wybuchowej. Pod warunkiem jednak, że wszyscy, używając wody toaletowej, postawią właśnie na lekkość i dyskrecję.

Kolejną zasadą jest ta, by nie używać kilku zapachów jednocześnie, ponieważ w ten sposób zmieszamy nuty zapachowe i może powstać nowy, nieprzyjemny zapach perfum.

Pamiętajmy również, że nawet najdroższe perfumy nie zatuszują braku higieny osobistej (zanim wybierzemy perfumy spójrzmy krytycznym okiem na własne nawyki higieniczne – codzienna toaleta i zmiana bielizny, właściwe czyszczenie ubrań to podstawowe zasady, których przestrzeganie nie jest tylko Naszą dobrą wolą).

Jeżeli widzimy, że kiedy wchodzimy do pokoju, współpracownicy od razu otwierają okno, albo starają się przenieść w inną część biura zastanówmy się czy to aby nie przez Naszą słabość do przesadzania z używaniem perfum.

Podsumowując i odpowiadając jednocześnie na pytanie zawarte w tytule artykułu: „Pachnieć, czy nie pachnieć (w miejscu pracy)?” - oczywiście pachnieć, ale pamiętając, by nie przesadzać z ilością (i mocą) perfum.

Warto zapamiętać również że...

Od używania perfum powinniśmy powstrzymać się w trzech wypadkach:

- Idąc na pogrzeb,
- Udając się do kościoła na Mszę św,
- Idąc na obiad (w tym wypadku można używać perfum, ale bardzo delikatnie, by ich zapach nie dominował zapachu jedzenia).

Źródło: rossnet.pl, perfuforum.pl oraz savoir-vivre.pl